

POLSKI PORTAL



(nr 8) 19.II-4.III.2011

POLSKA - EUROPA - ŚWIAT - > KRONIKA WYDARZEŃ

Z OSTATNIEJ CHWILI:



- 3 marca 2011 r. zmarła aktorka Irena Kwiatkowska
Miała 99 lat.



- Adam Małysz ogłosił, że kończy karierę.
„Chciałem to zrobić kiedy jeszcze jestem
w formie” - powiedział polski skoczek.

- Prawo i Sprawiedliwość chce odwołania ministra rolnictwa Marka Sawickiego. Partia oskarża go o złą sytuację na wsi i złe wykorzystywanie dopłat unijnych.

W NUMERZE:

- 3| ROSJA - Prezes izby przemysłowo handlowej ogłosił, że zrezygnuje ze stanowiska
- 3| NIEMCY - Unia Chrześcijańsko - Demokratyczna boi się odejścia ministra obrony narodowej
- 4| FRANCJA, Paryż - G20 potwierdza: brak zrównoważonych wskaźników
- 5| UGANDA - Wybory prezydenckie
- 5| WIELKA BRYTANIA, Londyn - Ekstradycja Juliana Assagne do Szwecji
- 6| LIBIA - Starcia wojsk rządowych z rebeliantami

W SKRÓCIE:

IRAN, TEHERAN Wydarzenia w Egipcie stały się inspiracją dla Irańczyków. 11 lutego irański rząd uroczysto świętował 32 rocznicę islamskiej rewolucji na Teherńskim Placu Wolności. Kiedy zwolennicy prezydenta Mahmuda Ahmadineżada wznosili okrzyki ku jego poparciu, jego przeciwnicy rozwinięli flagi egipskie na znak solidarności z powstańcami, którzy sprzeciwili się władzy egipskiego satrapy. Kiedy po trzech dniach dyktator Egiptu popierany przez USA - Hosni Mubarak ustąpił ze stanowiska, przez ulice teherańskich miast przeszły tysiące ludzi - zwolenników rządów demokratycznych. W 2009 roku doszło w Iranie do wystąpienia przeciwko obecnej sytuacji w kraju co spotkało się z oporem ze strony władzy. Doszło do starć, w których zginęły co najmniej dwie osoby.

WŁOCHY Napływ emigrantów z Afryki. Ponad 500 osób uciekając z Tunezji dotarło do Lampeduzy - wyspy włoskiej, która jest oddalona 110 km od północnego wybrzeża Afryki. Eksodus był skutkiem upadku tunezyjskiego dyktatora Zine el Abidine Ban Aliego, który przeciwstawiał się nielegalnej emigracji do Europy. Rzym poprosił Unię Europejską o pomoc dla emigrantów na Lampeduzie.

EKWADOR Chevron odpowiedzialny za zniszczenia w Puszczy Amazońskiej. W procesie przeciwko drugiej co do wielkości na świecie spółce naftowej został wydany werdykt skazujący Chevron na zapłacenie 8,6 miliarda dolarów zadośćuczynienia za zniszczenia, których dokonał w ekwadorskiej dżungli. Prawdopodobnie dojdzie do apelacji. Wyroku nie przyjmuje ani zarząd Chevronu ani członkowie plemion zamieszkujących dżunglę, którzy uważają, że zasądzona kwota jest zbyt mała. Texaco - spółka, którą przejął amerykański gigant w 2001 roku, pozbyła się w nielegalny sposób 68 miliardów litrów odpadów toksycznych oraz 64 milionów zanieczyszczonej ropy czego wynikiem są zniszczenia szacowane na 27 miliardów dolarów, w tym odnotowano zwiększenie zachrowalności na nowotwory i choroby skóry w okresie minionych lat. Chevron zostanie wezwany do zapłacenie podwójnej kwoty, którą mu zasądono o ile publicznie nie przeprosi w ciągu 15 dni od momentu wydania wyroku. Uważa się, że Ekwador nie będzie w stanie zmusić spółki do zapła-

cenia wspomnianej kwoty. Sprawa ciągnęła się przez 17 lat.

CHINY teraz nr II, czy mogą wkrótce zostać nr I? Najlicniejszy kraj na ziemi (populacja wynosi 1,3 mld ludzi) oficjalnie zajął II miejsce po Japonii po tym kiedy podano oficjalne wartości PKB w minionym 2010 roku w poszczególnych krajach. W dalszym ciągu na pierwszym miejscu są Stany Zjednoczone. Chiny, gdzie setki milionów ludzi żyją w biedzie, osiągnęły swój obecny status po kilku dekadach szybkiego wzrostu gospodarczego. Jednak ten sam czynnik, który pozbawił Japonię II miejsca może teraz wpłynąć na gospodarkę Chin, które stosują ten sam model gospodarki kapitalistycznej.

PALESTYNA Ogłoszono termin wyborów. Prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas ogłosił przeprowadzenie zmian osobowych w rządzie Rady ministrów i ogłosił termin nowych wyborów na wrzesień 2011 r. Wpłynął na to fakt, po którym Al-Dżazira ujawniła dokumenty świadczące o rozmowach prowadzonych przez Abbasa, w których ten potajemnie układa się z rządem izraelskim. Od razu po tej informacji Hamas, który rządzi Strefą Gazy, podczas gdy Fatah Abbasa kontroluje Zachodni Brzeg Jordanu, odrzucił pomysł prezydenta wskazując na to, że wybory nie mogą się odbyć do czasu kiedy oba ugrupowania się nie pogodzą i nie wypracują wspólnych celów.

BAHRAIN Gniew Szyitów. W stolicy kraju Manamie doszło do niepokoju po tym jak tysiące niezadowolonych Szyitów wyraziło swoją frustrację z powodu, jak to określili sami demonstranci, dyskryminowania ich przez rodzinę królewską. Rząd zapowiedział przeprowadzenie reform, natomiast koalicja różnych i niezadowolonych z panującej sytuacji ugrupowań zapowiedziała kontynuowanie protestów.



**ROSJA,
JEWGIENIJ PRIMAKOW
OGŁOSIŁ SWOJĄ
REZYGNACJĘ ZE
STANOWISKA**
(zdj. Izwestia)

W najbliższych marcowych wyborach Jewgienij Primakow szef rosyjskiej Izby Przemysłowo-Handlowej nie wystartuje. Nie zamierza jednak odejść na emeryturę.

Jewgienij Primakow (l. 81) odpowiadał na pytania dziennikarzy cały czas stojąc.

Na krytyczne pytania odpowiadał żartując a kiedy zapytano go jak ocenia "Strategię - 2020" odpowiedział, że pozytywnie.

Primakow miał odejść ze stanowiska prezesa IPH z końcem 2011 roku ale wtedy zaplanowano kolejny zjazd IPH. Wobec tego przeniósł go na marzec.

Jak wyjaśnił główną przyczyną było przygotowanie do wyborów do Dumy. Zdaniem Primakowa przedstawiciele izby powinni być wtedy na swoim stanowisku.

- Nie będę startował do wyborów na prezesa IPH w czasie najbliższego zjazdu w marcu - powiedział Primakow.

Nowy prezes zostanie wybrany

4 marca. Kandydatem jest obecny wiceprezes Siergiej Katyrin, który zdaniem wielu byłby najlepszym następcą obecnego szefa. Primakow nie potwierdza, kogo widziałby na swojego następcę, wskazuje, że są ludzie, odpowiedni do tej funkcji.

Mówiąc o swojej przyszłości nie ukrywa, że będzie kierował naukowym centrum analizy Akademi Nauk. Póki jest w stanie będzie aktywny i będzie robił wszystko aby podzielić się swoim doświadczeniem z innymi.

Jewgienij Primakow nie zamyka sobie równocześnie drogi przed objęciem funkcji związanej z jakąś handlową spółką albo przed uruchomieniem własnej firmy. Planuje też publikację kolejnej swojej książki. "Głośno myślę" to będzie jej tytuł. Książka będzie o wszystkim ale nie o kobietach - jak twierdzi autor. To nie będą pamiętniki - dodaje.

(i)

NIEMCY, CDU BOI SIĘ ODEJ- ŚCIA MINISTRA

W związku ze sprawą doktoratu (który okazał się plagiatem) ministra Karla-Theodora zu Guttenberga istnieje możliwość, że szef obrony odejdzie ze stanowiska. Guttenberga popierają kanclerz A. Merkel i szef CSU H. Seehofer. *(pisałi my o tym w nr 7 P.P.)* Minister Obrony już dostał szereg maili i sms-ów z prośbą o pozostanie. Jego obecność na stanowisku ministra obrony narodowej wpływa na ogólne notowania partii Angeli Merkel.

Sam zainteresowany wyklucza swoją dymisję. Jednak w szeregach partii pozostaje niepewność gdyż Guttenberg jest znany z szybkich decyzji takich jak m.in. ostatniej zwolnienie z dnia na dzień sekretarza stanu i generalnego inspektora. Zamieszanie wokół doktoratu ministra bacznie obserwuje siostrzana partia CDU (Unia Chrześcijańsko Demokratyczna). Na dłuższą metę taka sytuacja może zagrozić całej unii uważają chadecy.

Dymisja na pewno wpłynęłaby na głosowanie w Nadrenii-Platynacie i Badonii Wirtembergii. Angela Merkel ma obawy, że taka sytuacja ma również wpływ na rekrutację nowych członków do niemieckiej armii. Według kanclerz Niemiec Guttenberg sprawdził się jako minister i zamieszanie związane z jego plagiatem nie

powinno go dyskwalifikować jako człowieka.

Ostatecznie czy minister zostanie pozostaje jednak otwarte. Angela Merkel jest jednak zgodna z władzami uniwersytetu, które piętnują jego pracę doktorską. Ogólnie panuje jednak przekonanie, że nie można odzielić zachowania Guttenberga jako ministra od zachowania się Guttenberga jako naukowca.

(s)



*Czy doktorat ministra Guttenberga wpłynie na politykę unii ?
(zdj. Spiegel)*

FRANCJA, GRUPA G20 SPOTKAŁA SIĘ W PARYŻU

Francuska minister finansów Christine Lagarde potwierdziła, że grupa G20 uzgodniła w jaki sposób wykrywać finansowe oznaki braku równowagi.

Uzgodniono kryteria ekonomiczne biorąc pod uwagę nadwyżki, które występują obecnie w Chinach.

Głównym celem państw G20 jest wspólna koordynacja polityki w celu uniknięcia kolejnego kryzysu ekonomicznego. Chiny były przeciwne przyjęciu rachunku bieżącego, który mierzy przepływ gotówki z jednego kraju do drugiego jako wyniku operacji handlowych.

Wypracowano jednak kompromis, w którym rachunek bieżący będzie uwzględniony, ale wskaźniki zostaną zastosowane wobec Chin, które wykorzystują aktywa dzięki oprocentowaniu poprzez zagraniczne rezerwy walutowe, które znajdują się na ich kontach.

Opracowano wskaźniki, które uwzględniają również dług publiczny, deficyt budżetowy, długi prywatne oraz oszczędności.

Pozostałe wskaźniki, których nie przyjęły Chiny również zostały uwzględnione.

Chiny ponadto zostały oskarżone przez partnerów handlowych - szczególnie przez USA o gromadzenie trylionów dolarów w celu zachowania wartości juana i uzyskania przewagi dla chińskich eksporterów.

Część ekonomistów uważa, że Chińczycy i inne kraje przyczyniły się do finansowego kryzysu w 2008 roku poprzez akumulację finansowych rezerw walutowych, szczególnie amerykańskich dolarów.

Wiele krajów azjatyckich rozpoczęło odbudowywanie rezerw finansowych na fali kryzysu w 1997 co spowodowało dewaluację ich walut.

Andrew Walker ekonomiczny korespondent BBC uważa, że grupa G20 musi podjąć

decyzję w jaki sposób określić wskaźniki, które określają brak równowagi w wymianie handlowej. W dalszym ciągu otwartym pozostaje pytanie jakie działania podjąć gdy do tego dojdzie.

Ostatecznie na dwudniowym spotkaniu w Paryżu grupa G20 uzgodniła m.in. wspólne działania w przypadku redukcji deficytu budżetowego oraz nałożenie ograniczeń finansowych wraz z opracowaniem raportu w połowie 2011 roku w jaki sposób poszczególne kraje stosują u siebie wskaźniki ekonomiczne.

(b)



Chiński juan kontra amerykański dolar ?

UGANDA, WYBORY PRE- ZYDENCKIE W UGANDZIE I KOLEJNE ZWY- CIĘSTWO YOWE- RI MUSEVENI,

Zgodnie z wynikami komisji wyborczej na obecnego prezydenta Yoweri Museveni głosowało 68% uprawnionych. Na głównego kontrkandydata Kizza Besigye głosowało 26% osób.



Zwycięski Yoweri Museveni na plakacie wyborczym (zdj. BBC)

Besigye uważa, że wybory zostały sfałszowane i nie zgadza się z wynikami.

Już wcześniej zagroził protestami na ulicach głównych miast. Natomiast rządząca partia jest oskarżona o wykorzystywanie środków państwowych do przekupienia wyborców.

W czasie wyborów parlament uchwalił budżet w wysokości 602 bilionów szylingów ugandyjskich. (256 mln dolarów), z którego znaczna część zostanie przeznaczona na urząd prezydenta.

Przeprowadzone wybory odbyły się w spokojnej atmosferze ale doszło do nielicznych starć pomiędzy zwolennikami dwóch głównych kandydatów.

Yoweri Museveni, który sprawuje władzę już 25 lata, zapowiedział, że doprowadzi do uspokojenia sytuacji na ulicach.



Kizza Besigye kiedyś towarzyszył broni teraz rywal Museveni (zdj. BBC)

Członkowie opozycji po raz trzeci wystąpili przeciwko jego kandydaturze.

Obaj przeciwnicy politycznie Besigye i Museveni byli kiedyś sojusznikami podczas wojny partyzanckiej.

Museveni w każdej kadencji począwszy od 1996 brał górę nad rywalami chociaż stopniowo tuż przed wyborami tracił poparcie. W 1996 roku głosował na niego 75 % uprawnionych. Liczba ta spadła do 59% w 2006.

(b)

WIELKA BRYTANIA, EKSTRADYCJA JULIANA ASSA- GNE DO SZWE- CJI

Zgodnie z wyrokiem sądu założyciel Wikileaks Julian Assange odpowie przed szwedzkim trybunałem sprawiedliwości. Jest oskarżony o seksualne napaśtowanie obywatelki Szwecji. Sędzia w Belmarsh Magistrates' Courts w Londynie Howard Riddle uważa, że ekstradycja Assagne nie jest pogwałceniem praw człowieka w tym przypadku.

Sam oskarżony twierdzi, że wyrok, który zapadł był swego rodzaju amokiem, w który wpadł European Arrest Warrant (to porozumienie która zezwala na zatrzymanie i ekstradycję osoby podejrzanej o przestępstwo w przypadku kiedy doszło do tego na terenie jednego z sygnatariuszy, w tym wypadku na terytorium Europy)

Assagne zaprzecza trzem oskarżeniom o seksualną napaść i jeden gwałt, którego miał się dopuścić minionego roku w sierpnie w Sztokholmie.

Uważa, że wyrok ma podłoże polityczne ponieważ publikacje Wikileaks zawierały bardzo niewygodne materiały w tym ujawnienie amerykańskich depech dyplomatycznych, które dotyczyły poważnych organizacji.



Julian Anssagne zapowiada apelację (zdj.BBC)

Nastąpiło to po tym kiedy spędził 9 dni w więzieniu Wandsworth w Londynie zgodnie z porozumieniem European Arrest Warrant.

Sędzia Riddle odrzucił argumenty, że Julian Assagne nie będzie miał uczciwego procesu w Szwecji.

Adwokat oskarżonego Geoffrey Robertson argumentował, że procesy związane z gwałtem w Szwecji rozgrywają za zamkniętymi drzwiami i nie mają nic wspólnego ze sprawiedliwością.

Adwokat Assagnea powiedział, że również może dojść do ekstradycji jego klienta do Stanów Zjednoczonych gdzie może zostać oskarżony o przestępstwo związane z WikiLeaks gdzie może go spotkać za to kara śmierci.

Reprezentat Szwecji zaprzeczył, że może dojść do takiej ewentualności. Europejski Trybunał Praw człowieka zapowiada, że będzie inter-

weniował jeśli dojdzie do sytuacji, w której oskarżonego spotka nieuczciwy proces lub będzie traktowany w sposób niehumanitarny.

(b)

LIBIA,

W kraju niespokojnie: rebelianci odpierają ataki Kadafięgo.

Siły zbuntowane uniemożliwiły wojskom lojalnym Kadafięmu przejście miasta Brega.

Wojska wierne Kadafięmu po raz pierwszy od czasu wybuchu protestu wyruszyły do wschodnich rejonów kraju. Ostatnio w telewizji Kadafię zapowiedział, że będzie walczył aż do ostatniego człowieka i ostrzegł, że tysiące Libijczyków zginą jeśli dojdzie do interwencji zewnętrznej.

Korespondent BBC John Simpson był w Brega gdzie trwały najcięższe walki, ale obecnie nie ma tam wojsk lojalistów. Przewiduje oddziałom Kadafięgo skończyła się amunicja i musiały się wycofać.

Rebelianci są dumni ze swojego osiągnięcia i wydaje się, że ludzie wierni Kadafięmu nie są przekonani aby bronić swojego przywódcy.

Pomimo to ciągle słychać strzały. Są wzmianki o tym, że niedawno samolot libijskich sił powietrznych zrzucił bombę w pobliżu.

Siły rządowe o świcie zajęły rafinerię w Brega, ale rebelianci odzyskali ją z powrotem.

Źródła medyczne informują, że podczas walk w Brega zginęło 14 ludzi. W programie telewizyjnym w Trypolisie siły rządowe ciągle ostrzegają przed obcą interwencją. "Nie zgadzamy się na amerykańską interwencję. Jeśli do niej dojdzie i Amerykanie



Przeciwnicy Kdafiego na drodze do miasta Brega

oraz Nato wkroczą do Libii wybuchnie krwawa wojna, w której zginą tysiące Libijczyków.

Libijski przywódca przyznał, że jest zdziwiony iż jego imię pojawiło się w przekazach zagranicznych kiedy on oddał władzę ludowi w 1977 roku.

Teraz jego zdaniem nie było przemocy podczas demonstracji w Libii.

Pomimo tego podczas 2 tygodni niepokoju siły rządowe straciły kontrolę nad dużą częścią Libii. Natomiast obecna sytuacja doprowadziła do trudnej sytuacji na granicy z Tunezją gdzie tysiące obcokrajowców głównie Egipcjan nie mogą wrócić do kraju.

Zgodnie z raportem ONZ 75 tysięcy odleciało do Tunezji a 40 tysięcy ciągle czeka na przekroczenie granicy. Do tej pory zginęło około 1000 osób.

ONZ zawiesiła Libię jako członka w Radzie Praw Człowieka. Natomiast prokurator międzynarodowego Sądu Karnego oficjalnie ogłosił wszczęcie śledztwa przeciwko przestępstwom popełnionym przeciwko ludności w Libii.

Toczy się debata nad wprowadzeniem strefy zakazu lotów aby powstrzymać libijskie siły lotnicze.

Przeciwnicy Kdafiego proszą o takie działania aby nie dopuścić do ataków lotniczych na miasta, które zdobyli.

Liga Państw Arabskich rozważa podjęcie takiego kroku w konsultacji z Unią Afrykańską.

Ale sekretarz obrony USA Robert Gates uważa, że byłaby to operacja na wielką skalę, która wymagałaby ataku na Libię aby zniszczyć jej obronę przeciwlotniczą.

(b)